OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM CENA NUMERU 5 GR

OSA

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY WALCE Z ŻYDOSTWEM

NR. 17 LESZNO, 25 WRZEŚNIA 1938 R. ROK II.

Dzień 2 października przeglądem sił narodowych w Lesznie

W chwili gdy świat pełen jest rozruchów, gdy kleszcze pogaństwa od wschodu i zachodu zacieśniają Polskę, Ruch Narodowy w Polsce stojący na gruncie katolicyzmu nie może stać w bezczynności.

Gdy masoneria, bezbożnictwo, żydostwo i pospolite partyjnictwo się organizuje i mobilizuje wewnątrz kraju, obowiązkiem jest Polskiego Obozu Narodowego skupiającego w szeregach swych pokaźne rzesze, szkodliwe fale te zahamować.

Uczynimy to demonstrując siły nasze w dniu 2. 10. na Pow, Zjeździe Stronnictwa Nar. w Lesznie. — Dzień ten będzie dniem narodowym dla powiatu naszego.

Dnia 15 sierpnia nie pozwolono nam stanąć do wielkiego apelu w Poznaniu i wykazać naszą siłę organizacyjną, niech więc wszyscy, jak jeden mąż, staną dnia 2 października na zjeździe powiatowym w Lesznie.

Chcemy w szeregach naszych widzieć umundurowanysh i nieumundurowanych członków i członkinie oraz sympatyków Ruchu Narodowego.

Niech powiat i miasto nasze w dniu tym okażą swą przynależność polityczną.

Apelujemy z tego miejsca do narodowego społeczeństwa Leszna o udekorowanie domów swoich sztandarami narod. w dniu zjazdu Narod.

Czołem!

Zarząd Pow. Stronn. Nar. w Lesznie

Zjazd Powiatowy Str. Narodowego
odbędzie się 2 10 1938 r. w Strzelnicy w Lesznie

Program Zjazdu:

Godz. 9,00 zbiórka w Strzelnicy

Godz. 10,00 raport i wymarsz do kościoła.

Godz. 10,30 Msza św. w kościele parafialnym.

Po nabożeństwie zbiórka i wymarsz z powrotem do Strzelnicy.

Godz. 12—13,30 przerwa obiadowa

Godz. 13,30 zebranie publiczne w ogrodzie lub sali.

Godz. 20,00 zabawa taneczna na sali.

Na zebraniu publicznym przemawiać będą prelegenci zamiejscowi m. in. kol. dr. Wróbel i delegat Pracy Polskiej.

Wszyscy w szeregi Stronnictwa Narodowego, które walczy o lepsze jutro dla Narodu Polskiego.

Szewcom do wiadomości

W ostatnich czasach zauważyliśmy, iż niejedni szewcy z Leszna i okolicy popierają żydów skórników, mimo oświadczenia Zarządu Cechu Szewskiego, że nie będą żydów popierać. Nadmienić wypada, iż nie ma ani jednego szewca żyda, istnieją w Lesznie cztery składy przyborów szewskich, których właścicielami są żydzi. A zatym szewcy Polacy przyczyniają się w dużej mierze do utrzymania żydów w Lesznie i przynoszą hańbę dla dla rzemiosła polskiego. Gdy stan powyższy będzie istniał nadal, oświadczamy poraz ostatni, że szczegółowo informować będziemy Społeczeństwo Polskie o każdym haniebnym czynie, popełnionym przez żydofilów, zdrajców sprawy narodowej.

Uwaga dla drogerzystów

Jak donosi „Kurier Bałtycki" w nr. 209 z dnia 10 bm., właściciel fabryki ostrzy do golenia „Toledo", Niemiec nazwiskiem Beckmann, został skazany przez Sąd Okręgowy w Krakowie na rok więzienia za obrazę Narodu Polskiego. Sądzimy, że wiadomość ta zainteresuje tych drogistów - Polaków, którzy ewentl. nożyki „Toledo" w swoich składach prowadzą.

Rozkaz organizacyjny Stron. Narodowego

Narodowcy!

W miesiącach wrześniu i październiku odbywają się we wszystkich powiatach całej Polski zjazdy powiatowe członków Stronnictwa Nardowego. — Na zjazdach tych karne szeregi Obozu Narodowego dokumentują, że są gotowe do walki z wszystkim, co stoi na przeszkodzie unarodowienia życia Polski.

Jesteśmy świadkami ataku obcych, międzynarodowych sił i ich narzędzi na nasz Naród i nasze Państwo. Widzimy, jak niecne elementy nie przebierając w środkach, jawnie i z ukrycia podważają podstawy naszego życia narodowego. Widzimy coraz śmielsze zamachy na spoistość narodową i moc organizacyjną Polaków. Widzimy jak plami się honor, poniża autorytety i plugawi świętości i wartości Narodu.

Na to biernie patrzeć nam dłużej nie wolno! Jak powiaty z całej Polski, tak my, nardowcy pogranicza w dniu 2 października na zjeździe powiatowym Stronnictwa Narodowego w Lesznie, dajemy do zrozumienia elementom rozkładowym jak i zakłócającym jedność Narodu partyjnikom wszelkiego autoramentu, że w odpowiedniej chwili z Obozem Narodowym całej Polski położymy kres ich niecnej robocie, gdy Ojczyzna tego od nas zarząda.

Jesteśmy szeregowcami Obozu — o który siłą rzeczy w zawierusze wojennej oprze się Armia Polska.

Mamy niezłomną wiarę i wolę zwycięstwa.

Mamy wielkie, święte cele. Wykonywujemy krok za krokiem program wiodący do wielkości, siły i dobra Narodu. Mamy silne ramię w karnych naszych szeregach!

Tak wyposażeni będziemy umieli obronić honor i wielkie wartości Narodu przed każdą dalszą próbą lżenia i plugawienia, będziemy umieli wskrzesić w Polsce nową wiarę, nowy ład i zdrowego ducha.

Koledzy!

Jesteśmy wielkim ruchem o przełomowych zadaniach. Przyszłość Polski, jej byt i wielkość w naszych leżą rękach.

Swiadomość ta zmusza nas i tu, na pograniczu do wzmożenia czujności i gotowości bojowej.

Naszą gotowość wypełnienia wszystkich rozkazów władz Obozu Narodowego dla dobra Polski wykażemy na zjeździe pow. Stron. Narodowego w Lesznie w dniu 2 października br.

Niech żyje Wielka Polska!

Kierownictwo.

„Po wakacjach"

Dziwnie dla nas „Narodowców" brzmi tytuł „po wakacjach". Przecież od wielu lat nie mamy wakacji, walcząc ciągle o usunięcie żydów z wszelkich dziedzin naszego życia narodowego. Tym nie mniej jednak w okresie powakacyjnym, jesienią zaczyna się ożywienie życia politycznego. — Zwłaszcza jesień tegoroczna obfitować będzie w ważne wydarzenia polityczne. Stoimy u progu wyborow samorządowych, które dla nas narodowców nie są okazją łowienia synekurek, lecz okazją do pogłębienia i zaznaczenia naszej bezkompromisowej ideologii w życiu samorządowym, tak doniosłą rolę odgrywającym w życiu codziennym.

Okres nadchodzący będzie pokazem sił politycznych i wierzymy, że w tym zmaganiu się Obóz Narodowy wyjdzie zwycięsko.

Jest to rownież czas wytężonej pracy wychowawczo-oświatowej, organizacyjnej i propagandowej. Kto Polak — komu zależy na rozwoju Ojczyzny musi, nie z boku przyglądać się pracy innych, lecz sam do niej się zabrać wszystkimi siłami, na jakie go stać.

Pracy dla wszystkich huk.

Dziecko spełni swe obowiązki — kupując przybory szkolne polskie u kupca — Polaka.

Młodzież poza nauką i pracą zawodową — kształcić się musi na narodowca, wyrobionego politycznie — i umiejącego w każdej chwili zdobyć się na największą ofiarę dla Ojczyzny.

Starszych, sądzę nie trzeba uczyć roli mu przypadającej.

Należy jedynie z przykrością przypomnieć, że wobec Narodu do końca życia się ma obowiązki i trzeba je spełniać z zapałem młodzieńczym — przykładnie.

Dla nas podnietą jedyną w tej pracy jest i będzie zawsze gorąca miłość Ojczyzny, nie bójki partyjne, lecz im większe widzimy zniszczenie przez przeciwników uskuteczniane — tym więcej potrzeba wysiłku z naszej strony.

Młode szeregi naszego ruchu z natury rzeczy muszą przodować w wyścigu pracy i obowiązków, pogłębiania i kształcenia się ideowego, moralnego i zawodowego, wyrobienia politycznego. — Okres jesienny — okres siewu daje okazję do ćwiczenia się w tych cnotach obozowych, nieodzownych dla pełnego ukształtowania się Narodu.

Z radością, zapałem, entuzjazmem stańmy do pracy narodowej — powakacjach — jesienią i wierzmy, że wyda ona obfite plony w wiośnie i lecie Wielkiej Polski.

St. Z.

Gdynia przoduje i poznaje szkodników

Prezydent miasta Gdyni doręczył z górą 100 rodzinom żydowskim nakaz opuszczenia strefy granicznej. Brawo panie Prezydencie!

Jak to będzie w Lesznie? Czy Leszno też nie leży w pasie granicznym?

Dowiadujemy się, że żydzi tutejsi masowo starają się o obywatelstwo polskie. Jak to, po 20 latach? Albo czy nie dla tego, że przeczuwają coś „złego".

Jeżeli w Gdyni żydzi rekrutują się z szumowin i szkodników państwowych, to i w Lesznie się też niczym innym nie różnią, bo też pochodzą z kolebki żydowskiej Będzina i innych wylęgarni.

Kupować tylko polskie cukierki

Niedawno podawaliśmy spis żydowskich fabryk cukierków, w tym celu, aby poinformować Polaków, jakich słodyczy nie powinni spożywać. Przekonujemy się że w Lesznie goszczą jednak często samochody tow. żydowskich fabryk cukierków i stoją przed polskimi składami. Wzywamy więc ponownie pp. Kupców-Pol. aby prowadzili tylko polski towar

Pończochy żydowskie

Poniżej podajemy spis fabryk pończoszniczych. których właścicielami są żydzi.

„Neka“ — Eitingon i Ska
„Bepo” — B-cia Popowscy
„Polonez“ — Toporek
„Aldona“ — Icek Kochan
„Marwo“ — Margulien i Wolman
„Degry“ — D. H. Grünberg
„Szaniewa“ — Szafran i Wantyk
„Elita“ — Juda Salomonowicz
„Pusmak” — Szleizinger i Waldman
„Nizyl” — M. Zysser
„Higo” — Goldfarb i Kawior
„Dej-Wej” — D. Wróbel
„Astid” — Rozenfeld
„Silwa” — Silberspic
„Monaco“ — I. Walfisz
„Hika” — Kałowski i Spiro
„Mars” — Sz. Majerczyk
„Piękna Pani“ — żydowska formiarnia pończoch z własnym znakiem bez marki — Szlama Popowski
„Hagry” —
„Tamara” — Toporek
„Ikc“ — Icek Kochan
„Baroko” — Margulies i Wolman
„Manon“ — Margulies i Wolman
„Esla“ — S. Landau
„Dzwon“ — Juda Salomonowicz
„Salomea“ — Juda Salomonowicz
„Regli“ — Salomon Lipiec, Konstanty Retniew — Gawsiej Gowstein — B. Gliksmann
„Trzy Róże” — Zylberberg i Cygler
„Szwajcaria” — S. Spiro
„Zew” — Zylberberg
„Emeris“ — Rozenfeld
„Hepro” — H. Profesorski
„Beljot“ — B. L. Joskiewicz
„Bres” — B-cia Seidenwur
„El-Es” — L, Schor
„Este” — wyrób: Hertz i Grünberg
„Bezimienna“ — Bata
„Carmen” — Bata
„Roccoco” — Bata

Zwracamy się z apelem do P. P. Kupców o zerwanie z wyżej wymienionych firm żydowskich wszelkich stosunków handlowych, gdyż istnieją fabryki chrześcijańskie, w których p. p. Kupcy w zupełności mogą swe zapotrzebowania uskuteczniać. — Adresy chrześcijańskich fabryk można odebrać w sekretariacie Stronnictwa Narodowego w Lesznie ul. św. Mikołaja 3. Jeżeli po dzisiejszym ogłoszeniu znajdą się składy, które nadal będą zamawiać z fabryk żydowskich, postaramy się podać do publicznej wiadomości.

Palimy tutki — tylko z polskich fabryk

Walka ekonomiczna z żydostwem jaka dzięki akcji Obozu Narodowego rozwinęła się w całej Polsce nie ustaje na chwilę. Rozszerza się, wkracza w coraz to nowe dziedziny gospodarki narodowej. W różnych połaciach kraju w różny sposób walkę tę się przeprowadza. U nas w regionie, względnie mało zażydzonym akcja ta jest posunięta o kilka etapów dalej aniżeli powiedzmy w regionie kaliskim. To, że u nas jest procentowo mniej żydów niż w Kaliszu czy Wieluniu nie może być pretekstem do opuszczania rąk i powiedzenia sobie: „już dosyć“. — Walka z żydami jest walką całego Narodu Polskiego, aż do chwili, kiedy ostatni żydek nie opuści naszych granic. Tu w dzielnicach zachodnich musimy dać przykład jak wyrugować nietylko samych żydów - kupców i drobnych czy większych przemysłowców, ale jak pozbyć się zupełnie towaru żydowskiego. W wielu gałęziach wytwórczości możemy już dziś otrzymać wyroby rdzennie polskie nic absolutnienie ustępującej w jakości żydowskim, bo nawet często solidniejsze

Dotychczas realizujemy hasło „swój do swego“ a teraz w całości możemy powtarzać „swój do swego po swoje.

Rozumieją to kupcy — Polacy i zaczynają pozbywać się ze swych zakładów towarów żydowskich i zastępować je wyłącznie polskimi.

Pierwsi w Lesznie w tym kierunku poszli sprzedawcy wyrobów tytoniowych, którzy piśmiennie zobowiązal się nie zamawiać w przyszłości tutek z fabryk żydowskich.

To jeden mały odcinek. — Nadzieja jednak wielka na bliską przyszłość. Przykład ze wszechmiar godny naśladowania. Ze zobowiązań takich w krótkim czasie tom gruby — o historycznym wprost znaczeniu złożyć musimy.

Jadłodajnia żydowska w Jabłonnie

Jak nam donoszą, Gorzelany z Jabłonny nie wiedząc jaką drogą ma się żydom przypodobać, gości dość często żydów i wystawia dla nich obiady. O ile panu tak bardzo zależy na obsługiwaniu szkaradnych żydów, radzimy panu postarać się o posadę służalca żydowskiego w jadłodajni w Palestynie, tam będzie mógł pan codziennie to koszerne kluski do stołu żydom podawać.

*

Władzom bezpieczeństwa ku uwadze

Są różne przepisy dotyczące ochrony zwierząt. Jest nawet specjalny przepis, jak należy przenosić drób. Dziwi nas jednak, że władza bezpieczeństwa nie zauważyła, w jaki sposób przenosi się drób, przeznaczony na ubój rytualny, który odbywa się co piątek w godzinach porannych w domu gminnym przy bóżnicy.

Obserwacja prywatna zauważyła w tej sprawie wiele niedomagań. Tak naprzykład w dniu 23 bm. o godz. 9 niósł ulicą Tylną pewien osobnik od żyda Kaczke'go w jednej ręce aż 4 kury — oczywiście za skrzydła — a w drugiej dwie kaczki. Drób krzyczał żałośnie, a nikt się nad nim nie litował.

Nawiązując do powyższego nie omieszkamy dodać charakterystyczny kontrast:

Do domu gminnego napływa masa drobiu na uczty żydowskie. Pod parkanem bóżnicy siedzi na ziemi kilkadziesiąt biednych, wynędzniałych, spracowanych robotników przy śniadaniu, zajadając chleb i popijając czarną kawę — czy nawet nie suchy chleb. Dużo mówią te spojrzenia, lecz dziwi nas spokój 100-procentowego obywatela Polaka, żyjącego w nędzy.

Polacy, czy tak dalej będziecie patrzeli na swoją krzywdę?

Kto jest gospodarzem, Polak czy żyd? Kto winien jeść drób, żyd przybłęda czy Polak?

Ciotka żydowska

Mieszkańcom Błotnicy podajemy do wiadomości — że pani Grodziska z Błotnicy czyni swe zakupy u żydów leszczyńskich, a przedewszystkim u żyda Pika. Zwracamy się do społeczeństwa wyżej wymienionej okolicy o odpowiednie ustosunkowanie się do Grodziskiej i traktowanie jej jako zdrajczyni sprawy narodowej.

Sołtys nie odróżnia restauracji od apteki

Znany ze swej przychylności do Niemców sołtys gromady Kaczkowo, aby poprzeć ponowny wniosek Niemki Paweł o przyznanie koncesji na wyszynk napojów alkoholowych, uzasadnił swoje poparcie brakiem innego lokalu nadającego się na ten cel i brakiem odpowiedniego Polaka, któryby się wyszynkiem napojów alkoholowych mógł zająć oraz potrzebą takiej placówki na wypadek choroby.

Dziwne jest to uzasadnienie p. sołtysa. Twierdzenie, że wyszynk napojów alkoholowych na miejscu jest koniecznie potrzebny na wypadek choroby jest bardzo naiwne. Nasuwa się bowiem myśl, że p. sołtys nie może odróżnić restauracji od apteki. Drugie twierdzenie — brak odpowiedniego Polaka — jest obrazą mieszkańców Polaków Kaczkowa i uwłaczające sołtysowi Polakowi.

Zapytujemy się, czy p. sołtys zdaje sobie sprawę z położenia w Kaczkowie, miejscowości położonej nad granicą, gdzie Niemcy są w większości?

Takie postępowanie sołtysa w Państwie Narodowym pozbawiło by go w ciągu 24 godzin urzędu.

Zydofil z Grodziska

Kozica Ludwik z Grodziska pow. Leszno, czynił swe zakupy w dniu 21. bm. u żyda Rozenkranca. Zwracamy Kozicy uwagę, że zaliczamy go do tych ludzi, którzy bez żydów żyć nie mogą. Więc znajdzie się pan w niedobrym położeniu, gdy żydzi będą zmuszeni Polskę opuszczać. Przyjdzie panu odwiedzać swych żydowskich przyjaciół poza granicami naszego państwa, które to podróże i dalsza przyjaźń żydowska doprowadzi pana do kompletnej ruiny, czego z całego serca życzymy.

Polskie mieszkania tylko dla Polaków

Niejednokrotnie wskazywaliśmy na konieczność odżydzenia dziedziny mieszkaniowej naszego miasta, motywując tę konieczność zrealizowaniem naszego programu.

Akcja nasza — jak to było zresztą do przewidzenia spotkała się z oburzeniem niektórych właścicieli nieruchomości.

Nic to jednak nie pomoże panowie. Dziwi nas tylko fakt, że i ci właściciele nieruchomości niechcą się z naszym apelem pogodzić, którzy są polakami i katolikami, a nawet czasem mówią jak stuprocentowy narodowiec. Teraz, gdy chodzi o własny interes, wtedy jest źle, wtedy oburzenie i koniec „patriotyzmu".

Polskie ubikacje wynajęte żydom stają się wylęgarnią proletariatu. Komu więc symbol śmierci czerwonej (podniesiona pięść) imponuje, ten niech się wypowie czy uznaje naszą akcję, czy też udzieli polskiej strzechy dla żyda.

Kto uważa, że nasza akcja godzi w dobro nieruchomości, ten niech najpierw zrobi rachunek sumienia i zapyta się, czy to godzi się Polakowi udzielać żydowi mieszkania — może obok izby gdzie w duchu katolickim wychowuje się dzieci, ścianę zdobi obraz Matki Boskiej, którą żydzi już tylekrotnie zbezcześcili.

Wzywamy przy tej sposobności całe narodowe społeczeństwo, by nam w tej akcji dołożyło swych starań, zaś opornych potraktowało na równi z żydami.

Ma-Ły.

Adres Redakcji i Admin.: Leszno, ul. św. Mikołaja 3. Wydawnictwo przyjmuje ogłoszenia wyłącznie tylko od firm chrześcijańskich. Wydawca: Referat Gosp. Stron. Nar. w Lesznie. Za redakcję odpowiedzialny Jan Skórski z Leszna
Odbito czcionkami Drukarni Polskiej, Leszno, Nowy Rynek 26

